

# Dariusz Kaliński

---

## Dziewictwo Maryi w tradycji Kościoła Wschodu i Zachodu

---

Salvatoris Mater 4/1, 117-134

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mimo trwającego już od wielu lat pogłębionego dialogu ekumenicznego między chrześcijańskim Wschodem i Zachodem wciąż zauważa się wiele nieufności i obaw związanych z możliwością wzajemnego zbliżenia, a w konsekwencji budowania w dalszej perspektywie płaszczyzn kościelnej jedności. Zanim ten proces będzie mógł być doprowadzony do końca, potrzeba działań zmierzających do ukazywania wzajemnego dziedzictwa wiary na gruncie badań teologicznych.

Niniejszy artykuł podejmując zadanie zestawienia nauki o Dziewictwie Maryi dotyka tych elementów obydwu tradycji teologicznych, które świadczą niezbiacie o wspólnocie wiary. Dogmat dziewictwa Najświętszej Maryi Panny jest bowiem tą płaszczyzną dialogu teologicznego, na której stwierdza się spójność nauki Kościoła wschodniego i zachodniego (jeśli chodzi o tradycję wschodnią zostanie tu przedstawiona w ujęciu Kościoła prawosławnego i greckokatolickiego). Są to przecież prawdy zdefiniowane przede wszystkim na Soborze Efeskim, uznawanym zarówno przez Wschód, jak i przez Zachód. Wobec powyższego ewentualne różnice między obydwoma tradycjami teologicznymi dotyczą jedynie sposobu wyrażania wiary, i rozkładania akcentów. Chrześcijański Wschód bowiem przede wszystkim kontempluje płodne dziewictwo Bogarodzicy, zaś w teologii zachodniej większą uwagę skupia się na zagadnieniu płodnego macierzyństwa Maryi.

Ta różnorodność w ujęciach problemu nie stanowi przecież różnicy w wierze, ale ukazuje bogactwo tradycji teologicznych, jak również świadczy o tym, że jest wiele dróg, na których dochodzi się do autentycznego poznania prawd objawionych i jedynie zgodna współpraca i wzajemny szacunek dla rozwiązań wypracowanych przez drugą stronę może doprowadzić do pogłębionego rozumienia tajemnic Boga.

## 1. Prawosławna interpretacja wyznania „narodził się z Maryi Dziewicy”

Kościół wschodni dla wyrażania prawd wiary bardzo często używa języka ikony i liturgii. Także dziewictwo Bożej Rodzicielki

Ks. Dariusz Kaliński

### Dziewictwo Maryi w tradycji Kościoła Wschodu i Zachodu

SALVATORIS MATER  
4(2002) nr 1, 117-134

wysławia się przede wszystkim przez sprawowanie kultu Bożego i kontempluje w ikonie. Prawdę dziewictwa Bogarodzicy wyraża ikona brzemiennej Maryi, nazwana przez Katechizm Kościoła Prawosławnego „Dziewicą Znak”<sup>1</sup>. Ikona ta jest nawiązaniem do prorocstwa Izajasza (7, 13-14), którego spełnienie tradycja kościelna widzi w wydarzeniu zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie. To prorocstwo stoi u podstaw doktrynalnego wyznania zapisanego w Symbolu zredagowanym na Soborze Powszechnym w Nicei w 325 roku: *za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem*<sup>2</sup>.

Prawosławie, wyznając wiarę w dziewictwo Maryi, odwołuje się przede wszystkim do tego sformułowania zawartego w Symbolu nicejsko-konstantynopolitańskim. Na tym też opiera się prawosławne twierdzenie, że od najdawniejszych czasów tytułowanie Matki Bożej Dziewicą stało się Jej imieniem własnym. Dlatego bardzo często w tekstach wschodnich teologów nazywa się Maryję po prostu Dziewicą<sup>3</sup>. Ta starożytna Tradycja Kościoła była wyrażana nieprzerwanie w kulcie Ludu Bożego. Kościół poprzez cześć Najświętszej Dziewicy dawał wyraz zbiorowej świadomości zrodzonej z natchnienia Ducha Świętego<sup>4</sup>.

Jak wspomniano powyżej, wyrazem zakorzenienia prawosławia w tradycji są przede wszystkim wschodnie teksty liturgiczne. Bardzo często odwołują się one do biblijnych obrazów dziewictwa. Poszukiwanie korzeni dogmatu dziewictwa Maryi w Piśmie świętym inspirowało także wielu teologów. W wierze i teologii Kościoła wschodniego często spotyka się porównania i biblijne odniesienia do dziewictwa Maryi.

W Oficjum Zwiastowania porównano Maryję do krzaku ognistego, który ujrzał Mojżesz (Wj 3, 2) i nazwano Ją wypełnieniem tego cudu<sup>5</sup>. W innym miejscu tego oficjum znajduje się odniesienie do prorocstwa Izajasza o Emmanuelu (Iz 7, 14)<sup>6</sup>, wspomnianego także w innych tekstach<sup>7</sup>.

<sup>1</sup> *Katechizm Kościoła Prawosławnego*, Kraków 2001, 45.

<sup>2</sup> BF 617.

<sup>3</sup> W. SARYCZEŃ, *O kulcie Matki Bożej*, w: *Prawosławie II. Teksty o Matce Bożej*, t. 8, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, Niepokalanów 1991, 161.

<sup>4</sup> Por. TAMŻE, 156.

<sup>5</sup> *Oficjum Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie, Jutrznia*, w: *Prawosławie I. Teksty o Matce Bożej*, t. 7, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, Niepokalanów 1991, 24 i 28: Pieśń 4 - Troparion: *Jesteś krzakiem gorejącym, który się nie spala, przyjmiesz płomień zstępujący na Ciebie w tajemnicy*. Pieśń 9 - Troparion: *Przedziwny Mojżesz ujrzał cud, ognisty krzak i szukając jego wypełnienia w ostatecznych czasach, powiedział: Oto ujrzę je w czystej Dziewicy*.

<sup>6</sup> TAMŻE, 24: Pieśń 4 - Troparion: *Kiedys prorok powiedział, że święta dziewica urodzi Emmenuela*.

<sup>7</sup> *Oficjum Wprowadzenia Najświętszej Bogurodzicy do świątyni, Jutrznia*, w: *Prawosławie II...*, 20: Pieśń 4 - hirmos: *Proroku Izajaszu, powiedz nam, kim jest Dziewica mająca w łonie Dziecię?*

Teologia wschodnia podkreśla, że kult Boży najpełniej wyraża się w sprawowaniu Eucharystii, często wskazując za tradycją patrystyczną na relacje, jakie są między Bogarodzicą a eucharystyczną tajemnicą Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa.

Obok Eucharystii wskazuje się także na inne modlitwy, jak choćby *Mołebień* do Chrystusa i Bogurodzicy i podaje różnego rodzaju wskazówki dotyczące sprawowania liturgii świątecznych, szczególnie związanych z czcią Dziewicy Maryi. Zachęca się również do indywidualnej modlitwy, z prośbą o wstawiennictwo Matki Bożej w różnych potrzebach.

Miejsce Theotokos w sprawowaniu kultu chrześcijańskiego jest niezmiernie ważne, ponieważ Ona czynnie uczestniczyła w modlitwie liturgicznej pierwszego Kościoła i wciąż uczestniczy modląc się za nas i z nami. Oddawanie czci Matce Najświętszej jest prostą i piękną drogą wychwalania Boga przez sprawowanie kultu, szczególnie świętej Eucharystii.

To szczególne miejsce Dziewicy Maryi w życiu Kościoła ma swoje źródło w Bożym wybraństwie. Bóg bowiem przygotował Ją do podjęcia tak wielkich zadań, obdarzając wszelkimi łaskami. Wybraństwo, którego doświadczyła Maryja Panna, było darem i łaską. Ta łaska sprawiła, że Maryja w swym czystym łonie przyjęła przedwieczne Słowo Boże.

Zgodnie z nauką Soborów Efeskiego i Chalcedońskiego wyraźnie zaznacza się, że tajemnica, która dokonała się w dziewiczym łonie Maryi, jest tajemnicą narodzin Boga-Człowieka, zrealizowaną za sprawą Ducha Świętego. Cud dokonany w Nazarecie sprawił, że w Bożej Osobie Słowa dokonało się dzieło złączenia natur – „przyrody”: Boskiej i ludzkiej. Dlatego też Jezus jako prawdziwy Bóg jest równy Ojcu, to znaczy, że jest *tej samej co Ojciec natury, substancji, jestestwa*. Zaś Jego posłannictwo na ziemi ma nauczyć wszystkich ludzi „Prawdy Bożej”, wobec czego Maryja, Matka Chrystusa uczestniczy poprzez swoją zgodę udzieloną Bogu w dziele Syna<sup>8</sup>.

Teologowie prawosławni porównywali również cud dziewictwa Maryi do cudu częściowej przemiany natury w Starym Testamencie, w chwilach Bożych ingerencji w świat. Skoro bowiem już w Starym Przymierzu Bóg ingerował w prawa natury, to tym bardziej mógł to uczynić przy poczęciu i zrodzeniu Logosu, co stanowi pośredni argument w przyjęciu dziewictwa Maryi również po narodzeniu Sło-

<sup>8</sup> Zob. D. KALIŃSKI, *Teologiczne tradycje nauki o Najświętszej Maryi Pannie w Kościele Greckokatolickim na przykładzie pism arcybiskupa Andrzeja Szeptyckiego*, Niepokalanów 1996, 36-37.

wa<sup>9</sup>. Teologowie, idąc za wieloma Ojcami, wskazywali także na *Pieśń nad Pieśniami* jako na proroctwo odnoszące się tak do misterium Dziewicy, jak do misterium Kościoła<sup>10</sup>.

Wskazuje się również na teksty Nowego Testamentu, a szczególnie Ewangelie, jako na te, które potwierdzają naukę o dziewictwie Maryi, również „post partum”<sup>11</sup>. W głoszeniu tej prawdy odwoływano się m.in. do nauki św. Pawła, podkreślającej stan i przywilej dziewiczości (1 Kor, 7, 34), która w Dziewicy Maryi osiąga swój szczyt w Jej czystej świętości<sup>12</sup>.

Evdokimov przeciwstawił Maryję Dziewicę nierządniczy babilońskiej (Ap 17), nazywając tę ostatnią „zmaskulinizowaną amazonką”, której przeciwieństwem jest *pełna blasku postać kobiety solarnej - archetyp Kobiety – Dziewicy - Matki*<sup>13</sup>. Evdokimov podkreślił również bliskość Dziewicy i wszechświata, wskazując na obecność takiego obrazu w liturgii. Macierzyńskie łono Dziewicy, które przyjęło Boga, stało się kosmiczną figurą narodzin, dostrzegalną w obrazie nawodnionej gleby, żyznej ziemi<sup>14</sup>.

Bogarodzica Dziewica wspomniana jest także w liturgii eucharystycznej. Podczas proskomidii, kiedy odbywa się przygotowanie darów ofiarnych, wokół Hostii umieszcza się też cząstki chleba symbolizujące Kościół otaczający Baranka Bożego. Dziewica Matka, reprezentowana jest przez jedną z cząstek. Kapłan, umieszczając tę cząstkę po prawej stronie Hostii, modli się, oddając cześć Bogurodzicy, zawsze Dziewicy<sup>15</sup>. Liturgia prawosławna bardzo wyraźnie uczy o dziewictwie Maryi „ante partum”, „in partu” i „post partum”<sup>16</sup>.

Jednocześnie ikonografia, jako ważny element kultu w tradycji wschodniej, podkreśla godność Bogarodzicy Dziewicy. Wiarę w wieczne dziewictwo Maryi wyraża się umieszczając trzy gwiazdy na głowie i ramionach Theotokos<sup>17</sup>. Matka Boża prawie zawsze

<sup>9</sup> A. KNIAZEFF, *Miejsce Maryi w pobożności prawosławnej*, w: *Prawosławie I...*, 68.

<sup>10</sup> O. CLÉMENT, *Niewiasta zbawienia*, w: *Prawosławie II...*, 146.

<sup>11</sup> Zob. W. SARYCZEW, *O kulcie Matki Bożej...*, 161.

<sup>12</sup> J. FŁOROWSKI, *Matka Boża zawsze Dziewica*, w: *Prawosławie I...*, 186.

<sup>13</sup> P. EVDOKIMOV, *Kobieta i zbawienie świata*, Poznań 1991, 226-227.

<sup>14</sup> TAMŻE, 168.

<sup>15</sup> A. KNIAZEFF, *Obecność Matki Bożej w liturgii*, w: *Prawosławie II...*, 63. Zob. także *Svjaszczenna i Bożestvenna Liturgija vo svjatyh otcja naszogo Joana Zolotoustogo*, Rym 1968, 16: *Na czest' i pamjat' preblagoslowennoi Vladyczyci naszoj Bogorodyci i Prysnođivy Marii*.

<sup>16</sup> *Oficjum Wprowadzenia...*, *Wielkie Nieszpory*, 10: *Dzisiaj Ta, która przed zrodzeniem i po zrodzeniu pozostała Dziewicą, zostaje przywiedziona do świątyni Pana*. Por. także W. SARYCZEW, *O kulcie Matki Bożej...*, 160.

<sup>17</sup> H. PAPROCKI, *Kilka uwag o roli kultu Bogarodzicy w Kościele prawosławnym*, w: *Prawosławie I...*, 10.

przedstawiana jest na ikonach razem z Synem. Kiedy nosi Dziecko - Jezusa na medalionie, nazywa się Ją „Dziewicą Znak”, gdy zaś przytula do siebie oblicze Jezusa, jest „Czułą Dziewicą” i wyraża człowieczeństwo przyjmujące swego Boga, macierzyństwo przeżywające mękę Dziecka<sup>18</sup>. Dlatego też ikona Dziewicy w tradycji wschodniej jest przede wszystkim ikoną Wcielenia, bo żaden obraz Wcielenia nie jest możliwy bez Dziewicy Matki<sup>19</sup>.

Tradycja wschodnia podkreśla również, że godność Dziewicy nie jest czymś przypadkowym, ale jest konsekwencją wyboru Bożego<sup>20</sup>. Jednakże uświęcenie Maryi, według W. Łosskiego i W. Saryczewa oraz innych teologów prawosławnych, dokonało się dopiero w momencie zwiastowania, gdy Duch Święty uczynił Ją zdolną do nieskalanego, czyli dziewiczego poczęcia Syna Bożego<sup>21</sup>. Podczas Jej pokornej zgody na przyjęcie zwiastowania *Czysta Dziewica stała się Przczystą, Czystą przez łaskę Nosicielką Dziecka, Boską Dziewicą*<sup>22</sup>. Moc „Zawsze-dziewictwa” (siła Prisdodievstva), według Bułgakowa, jest jedynym przywilejem Maryi wyłączającym Ją spod władzy grzechu pierwotnego. Jednakże nie jest to przywilej dany przy Jej poczęciu, ale w zwiastowaniu<sup>23</sup>.

Wszystkie omówione powyżej elementy tradycji teologicznej prawosławia pozwalają wyciągnąć wniosek, że wschodnie chrześcijaństwo dostrzega dogmat dziewictwa Maryi w nierozzerwalnym związku z dogmatem o Bożym macierzyństwie. Teologowie wschodni podkreślają, że jedynie prawdziwe dziewictwo, jako wyraz świętości, mogło posłużyć tajemnicy wcielenia Syna Bożego<sup>24</sup>. Maryję Dziewicę nazywa się również „Koroną dogmatów”, ponieważ rzuca światło na tajemnicę Trójcy<sup>25</sup>. Trójca Święta natomiast działa w Dziewicy: Ojciec zsyła Ducha na Dziewicę, która poczyňa i daje światu Syna Bożego<sup>26</sup>. Bogarodzica Dziewica jest więc Tą, którą

<sup>18</sup> O. CLÉMENT, *Niewiasta zbawienia...*, 138.

<sup>19</sup> J. FŁOROWSKIJ, *Matka Boża zawsze Dziewica...*, 180.

<sup>20</sup> *Oficjum Wprowadzenia...*, *Jutrznia*, 13: Megalynarion: *Wywyższamy Ciebie, najświętsza Dziewico, jako dziecko wybrana przez Boga i czcimy Twoje wejście do świątyni Pańskiej.*

<sup>21</sup> W. SARYCZEW, *O kulcie Matki Bożej...*, 164.

<sup>22</sup> TAMŻE, 164.

<sup>23</sup> S. BUŁGAKOW, *Kupina Nieopalimaja. Opyt dogmaticzeskogo istolkowaninija niekotorych czert v pravoslavnom poczitanii Bogomateri*, Paris 1927, 169.

<sup>24</sup> Por. J. FŁOROWSKIJ, *Matka Boża zawsze Dziewica...*, 174. Zob także W. SARYCZEW, *O kulcie Matki Bożej...*, 160.

<sup>25</sup> P. EVDOKIMOV, *Theotokos - Archetyp kobiecości*, w: *Prawosławie I...*, 169.

<sup>26</sup> S. BUŁGAKOW, *Kupina Nieopalimaja...*, 156: *Kak by otożestvilas' s Nim a tiem usvoila i to suszczestvienno odnoszeninije k Łogosu, kakoje svojstvienno Triet'jej Ipostasi.*

napelnia Duch Święty, jest „Pneumatoforą”. Przez swoją „przejrzystość” na Ducha stała się Matką Boga. W Niej dokonała się antycypacja Pięćdziesiątnicy w stosunku do stworzenia<sup>27</sup>. Dzięki napelnieniu Duchem Świętym, jest ontologicznie gotowa do przyjęcia dziewictwa w swoim życiu. Dlatego dogmat wiecznego dziewictwa precyzuje i wyjaśnia tajemnicę wiecznego macierzyństwa<sup>28</sup>. To natomiast macierzyństwo Dziewicy stanowi, w porządku ludzkim, figurę Boskiego ojcostwa. Nawet Biblia wyraża duchowe ojcostwo w kategoriach macierzyństwa. Dziewicze macierzyństwo Maryi jest więc analogiczne do ojcostwa Boga Ojca. Maryja bowiem zrodziła Syna bez ojca; tego Syna, który został przed wiekami zrodzony bez matki<sup>29</sup>.

Dziewica Maryja jest dziewicą rodzącą. Tę prawdę bardzo często wyrażają teksty liturgiczne<sup>30</sup> osadzone w tradycji Ojców Kościoła. Św. Hipolit nauczał między innymi, że Maryja „nie przestaje rodzić Słowa”, wypełniając w ten sposób swoje ukryte powołanie<sup>31</sup>.

To powołanie jednak w żaden sposób nie determinowało Maryi do podjęcia Bożego wezwania. Według Mikołaja Kabasilasa, Maryja wypowiedziała „niech mi się stanie według słowa twego” w sposób wolny. Nie należy więc widzieć wcielenia tylko jako dzieła Ojca, Jego Mocy i Ducha, ale także jako dzieło wolności i wiary Maryi. Inaczej to Boże przedsięwzięcie nie mogłoby być zrealizowane<sup>32</sup>. Poprzez tę dobrowolną, pokorną i świadomą zgodę Maryi, dziewicze urodzenie stało się zadziwiającą tajemnicą wiary i jednocześnie kluczowym momentem wcielenia Słowa. Bez dziewiczego urodzenia wydarzenie to nie miałyby wymiaru nadprzyrodzonego i skupiałyby się tylko na człowieku<sup>33</sup>. Tę zasadę można odwrócić i powiedzieć za Jerzym Florowskim, że *osobę błogosławionej Dziewicy można właściwie rozumieć i poprawnie opisać jedynie w kontekście chrystologicznym*, mariologia zatem powinna być zawsze częścią traktatu o wcieleniu<sup>34</sup>. Dlatego też Ewdokimov określał Maryję jako Orantkę zachowującą słowa życia w swoim sercu i wsłuchującą się w pieśń własnej chwały w perspektywie Bożego Narodzenia<sup>35</sup>.

<sup>27</sup> O. CLÉMENT, *Niewiasta zbawienia...*, 146.

<sup>28</sup> P. EVDOKIMOV, *Theotokos...*, 171.

<sup>29</sup> TENZE, *Kobieta i zbawienie świata...*, 167.

<sup>30</sup> *Oficjum Zwiastowania...*, *Male Nieszpory i Jutrznia*, 18 i 29: *Moc Najwyższego Cię ocieni, porodzisz Syna, zachowując nienaruszone Twe dziewictwo [...] Bóg-Słowo staje się z miłosierdzia Synem Dziewicy.*

<sup>31</sup> HIPOLIT, *Demonstratio de Christo et Antichristo*, c. LXI: PG 10, 779d.

<sup>32</sup> Por. O. CLÉMENT, *Niewiasta zbawienia...*, 140.

<sup>33</sup> N. NISSIOTIS, *Maryja w teologii prawosławnej*, w: *Prawosławie II...*, 102.

<sup>34</sup> J. FLOROWSKI, *Matka Boża zawsze Dziewica...*, 175.

<sup>35</sup> P. EVDOKIMOV, *Kobieta i zbawienie świata...*, 267.

Natomiast kenoza Syna Bożego, poprzez przyjęcie ludzkiej natury z Maryi, pozwala widzieć w Jej rodzącym dziewictwie początek i symbol wydarzenia paschalnego<sup>36</sup>.

Prawosławie, w nauce o dziewictwie Maryi, przyjmuje poglądy wielu Ojców, szczególnie św. Jana Damasceńskiego, głoszące związek dziewictwa Bogarodzicy z wolnością od namiętności (*apatheia*) i pożądań (*epithymia*). Wolność od namiętności i pożądań oznacza w praktyce życia Maryi niedopuszczanie do siebie jakichkolwiek złych myśli; tylko Bóg rządził w Jej duszy. Zawsze zachowywała dziewiczość umysłu, duszy i ciała<sup>37</sup>.

Czystość jest tak silnie związana z dziewictwem, że się w nim realizuje<sup>38</sup>. Moc Boża sprawiła, że czystość stała się płodna, a dziewictwo stało się macierzyństwem w łasce i tylko przez łaskę Boga<sup>39</sup>. Płodność i dziewictwo Maryi symbolizują pokorę i wspomnianą duchową czystość, które pozwalają na zintegrowanie ciała w duszy i duszy w wolnej akceptacji Logosu<sup>40</sup>.

Wobec powyższego trudno inaczej pojmować dziewictwo Maryi, jak tylko na sposób szczególnego daru Bożego, z podkreśleniem jego nadprzyrodzonego charakteru. Tak też wyraża tę prawdę liturgia Kościoła wschodniego<sup>41</sup>. Ów dar darmo ofiarowany przez Boga sprawił, że Maryja zajmuje szczególną pozycję, której nic nie może dorównać. O Jej niepowtarzalnej pozycji decyduje dziewicze macierzyństwo i wybranie na Bożą Rodzicielkę<sup>42</sup>.

Dziewica przyjmująca Boży dar płodnej czystości jest napełniona Duchem Świętym. Zamieszkiwanie w Niej Bożego Ducha tradycja wschodnia odczytywała jako hipostatyczny obraz Ducha Świętego w Bogurodzicy.

Duch Święty ukazuje w Jej kobiecej duchowości cechy sofianiczne, Ona bowiem jest także upostaciowaniem Bożej Mądrości<sup>43</sup>. Evdo-

<sup>36</sup> O. CLÉMENT, *Niewiasta zbawienia...*, 139.

<sup>37</sup> JAN DAMASCENSKI, *Homilia 1. In Nativitatem B. V. Mariae 5 i 9: PG 96, 668c i 676a.*

<sup>38</sup> N. NISSIOTIS, *Maryja w teologii prawosławnej...*, 102.

<sup>39</sup> TAMŻE, 102.

<sup>40</sup> O. CLÉMENT, *Niewiasta zbawienia...*, 144.

<sup>41</sup> Zob. *Oficjum Zwiastowania...*, *Jutrznia*, 23-24: Pieśń 1 i 3: *Jakże poczną, dziewicą będąc, jakże mogą zostać Matką mego Stwórcy? Myślisz, że moje słowa są kłamliwe? Raduję się widząc Twoją zgodę. Zaufaj mi o Pani, oto Bóg zechciał dopełnić niesłychane cuda [...]. Powiedz mi jednak, jak Go urodzę będąc dziewicą? Chcesz usłyszeć ode mnie, Dziewico, jakie będzie Twoje poczęcie, a ono jest przecież niewypowiedziane.* Zob. także *Oficjum Zaślnięcia Najświętszej Bogurodzicy, Jutrznia*, w: *Prawosławie I...*, 40: Pieśń 6: *Król i Bóg wszystkich daje Tobie to, co przewyższa naturę, w zrodzeniu zachował bowiem Ciebie dziewicą.*

<sup>42</sup> J. FŁOROWSKI, *Matka Boża zawsze Dziewica...*, 179.

<sup>43</sup> P. EVDOKIMOV, *Kobieta i zbawienie świata...*, 168.



kimov wskazuje na głęboki związek między Duchem Świętym, Sofią, Dziewicą i kobiecością na podstawie różnych przekładów Biblii<sup>44</sup>. Dziewica Maryja, w jego ujęciu, jest Nowym Jeruzalem (Obj 21, 2), *nie jest jedną z wielu kobiet, ale błogosławioną między niewiastami i pełną łaski* (Łk 1, 28). Jest Ona „organem Sofii”, przez który dokonuje się przemiana losu Jahwe<sup>45</sup>.

Aby dobrze zrozumieć rolę Maryi Dziewicy w dziejach zbawienia, należy odkryć metafizyczną wartość kobiecej natury. W sferze religijnej bowiem kobieta jest płcią silniejszą<sup>46</sup>. Dlatego właśnie, jak wskazuje Evdokimov, do Ewy jako płci silniejszej skierowane były zabiegi szatana, ponieważ to właśnie Ewa jako kobieta, reprezentowała religijną zasadę ludzkiej natury. Cios zadany kobiecie - Ewie, jako tej właśnie zasadzie, *zranił i zatrzał całego człowieka*<sup>47</sup>. Ta interpretacja pozwala zrozumieć zamysł Boży, który sprawił, że w świecie zdominowanym przez mężczyzn wybrana została kobieta-dziewica na Matkę Syna Bożego. Dziewicze poczęcie jest więc całkowicie zgodne ze sposobem działania Boga w ekonomii zbawienia<sup>48</sup>.

We wschodniej tradycji teologicznej funkcjonuje też wiele innych odniesień i porównań związanych z prawdą dziewictwa Maryi. Przede wszystkim można odnaleźć paralelę dwu Dziewic, rozwijaną już w czasach patrystycznych, o czym była mowa powyżej. Jerzy Fłorowski zakwalifikował tę interpretację jako tradycyjną koncepcję zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie, szczególnie w nauczaniu katechizmowym<sup>49</sup>.

Wśród tematów patrystycznych w teologii wschodniej pojawia się także obraz Maryi jako Tej, w której ziemia odnalazła dziewiczość, aby Bóg mógł ukształtować nowego Adama<sup>50</sup>. Bogurodzica Dziewica wyraziła całe piękno ziemi, łącząc je z pięknem Boga. Według sofiologów wyrażenia przeszczepione z archaicznego kultu Matki Ziemi do kultu Bogarodzicy nie stanowią skażenia wiary chrześcijańskiej, ale ukazują jej kosmiczny wymiar<sup>51</sup>.

<sup>44</sup> TENŹE, *Theotokos...*, 168. W powyższym tekście Evdokimov wskazuje na dwurodzajowość terminu „duch” w językach semickich. Wskazuje także na tekst syryjski Pisma świętego, w którym Duch określony jest nie jako Poczyciel, lecz Poczycielka.

<sup>45</sup> P. EVDOKIMOV, *Kobieta i zbawienie świata...*, 220.

<sup>46</sup> F.J. BUYTENDIJK, *La Femme, ses modes d'être, de paraître, d'exister. Essai de psychologie existentielle*, Bruges 1954, 133.

<sup>47</sup> P. EVDOKIMOV, *Kobieta i zbawienie świata...*, 173.

<sup>48</sup> J. KUDASIEWICZ, *Matka Odkupiciela*, Kielce 1991, 41.

<sup>49</sup> J. FŁOROWSKI, *Matka Boża zawsze Dziewica...*, 181.

<sup>50</sup> IRENEUSZ, *Adversus haereses*: PG 7, 954.

<sup>51</sup> Por. O. CLÉMENT, *Niewiasta zbawienia...*, 141.

Evdokimov przedstawił Maryję jako Tę, która zajęła miejsce szatana – Lucyfera, przyjmując nawet jego imię. Wzywana jest bowiem w Litanii loretańskiej jako „Gwiazda Zaranna”<sup>52</sup>.

Maryja Dziewica jest też rozpoznawana w teologii prawosławnej jako cel i wypełnienie całej historii zbawienia<sup>53</sup>. Na Jej dziewictwo nie należy patrzeć jako na negację czegokolwiek, ale jako na pełnię posłuszeństwa Bogu oraz sens i wyraz Jej miłości. W tym ujęciu Dziewica Maryja staje się wzorem Kościoła, który ma być przedstawiony Chrystusowi jako „czysta dziewica” (2 Kor 11, 2). Dziewictwo bowiem jest celem całej autentycznej miłości, nie jako brak seksu, ale jako jego całkowite wypełnienie w miłości<sup>54</sup>. Wobec tego Dziewicę-Matkę przyjmuje się jako obraz Kościoła-Komunii Eucharystycznej, budującej wspólnotę świętych<sup>55</sup>.

Podsumowując zagadnienie prawosławnej interpretacji dziewictwa Bogurodzicy, należy zaznaczyć, że prawda ta jest traktowana jako istota szczególnej godności Maryi i wyraża się jako wieczne i pełne Dziewictwo<sup>56</sup>. Theotokos jest jedynym człowiekiem, który stał się godny wielkiego Bożego wybraństwa. Na ziemi bowiem nie było nigdy takiej dziewicy jak Ona, czyli czystej nie tylko ciałem, ale i duchem. Posłuszeństwo Dziewicy Maryi w pewnym sensie zdeterminowało przyjście na świat Syna Bożego<sup>57</sup>.

Dziewictwo Maryi postrzegane jest przez prawosławie przede wszystkim jako duchowa i wewnętrzna postawa, bez której dziewictwo cielesne, fizyczne nie miałyby znaczenia<sup>58</sup>.

## 2. Problem kwalifikacji teologicznej prawdy o dziewictwie Maryi

Rozważając zagadnienie dziewictwa Maryi, należy je widzieć w łączności i perspektywie Jej Bożego macierzyństwa. Obydwa zagadnienia łączą się i uzupełniają i zwykle omawia się je łącznie. Kluczem więc do określenia kwalifikacji dogmatycznej prawdy o dziewictwie Bożej Rodzicielki, we wschodniej tradycji teologicznej, jak również na Zachodzie, jest dogmat Soboru Efeskiego z 431 roku.

<sup>52</sup> P. EVDOKIMOV, *Kobieta i zbawienie świata...*, 172.

<sup>53</sup> A. SCHMEMANN, *Misterium miłości*, w: *Prawosławie I...*, 204.

<sup>54</sup> TAMŻE, 204.

<sup>55</sup> O. CLÉMENT, *Niewiasta zbawienia...*, 145.

<sup>56</sup> J. FŁOROWSKI, *Matka Boża zawsze Dziewica...*, 184.

<sup>57</sup> W. SARYCZEW, *O kulcie Matki Bożej...*, 157.

<sup>58</sup> J. FŁOROWSKI, *Matka Boża zawsze Dziewica...*, 185.

Wspomniany związek obydwu dogmatów maryjnych daje się doskonale zauważyć przy rozważaniu paraleli „Ewa – Maryja”, obecnej już w teologii II wieku: w pismach św. Justyna, św. Ireneusza i Tertuliana, a później u św. Cyryla Jerozolimskiego, św. Efrema Syryjczyka, św. Hieronima i innych<sup>59</sup>.

W paraleli „Ewa - Matka wszystkich żyjących, Maryja - Matka wszystkich odkupionych”, podkreślano przede wszystkim fakt dziewictwa obydwu niewiast. Przeciwstawiano natomiast grzech nieposłuszeństwa dziewicy Ewy, która uwierzyła wężowi, posłuszeństwu Dziewicy Maryi, która zawierzyła Bogu i rodząc Syna Bożego przyczyniła się do uwolnienia od grzechu i śmierci, które weszły na świat za przyczyną Ewy<sup>60</sup>.

Teologia prawosławna, chcąc dokładnie określić teologiczną kwalifikację nauki o dziewictwie Maryi, powołuje się na autorytet Kościoła Powszechnego, czyli autorytet „ekumeniczny”, uczy, że całą naukę o Maryi daje się wyrazić w dwóch tytułach: „Matka Boża” i „zawsze Dziewica” – „Theotokos” i „Aeiparthenos”. Podstawą tego twierdzenia jest obecność w Nowym Testamencie nauki o poczęciu z Ducha Świętego Syna Bożego. To natomiast sprawia, że prawda o Bogarodzicy Dziewicy stanowi integralną część tradycji powszechnej, czyli katolickiej. Kościół wschodni przyjmuje, że ta nauka jest dogmatem wiary, zaaprobowanym formalnie przez piąty sobór powszechny w Konstantynopolu w 553 roku<sup>61</sup>.

W zasadzie stanowisko katolickie nie różni się od prawosławnego. Dziewictwo Maryi nie jest przecież formalnie ogłoszonym dogmatem. Jednakże ze względu na liczne wypowiedzi Nauczycielskiego Urzędu Kościoła uznaje się tę naukę za prawdę wiary (dogmat) z powszechnego nauczania<sup>62</sup>.

Wśród najstarszych symboli wiary zawierających naukę o dziewictwie Maryi, należy wymienić przede wszystkim Skład Apostolski. W Symbolu tym wprawdzie nie nazwano Maryi Dziewicą, lecz Panną. Jednakże powyższe sformułowanie implikuje dziewictwo Maryi poprzez fakt dziewiczego zrodzenia Syna Bożego<sup>63</sup>.

<sup>59</sup> T. SIUDY, *Macierzyński udział Maryi w budowaniu Kościoła Nowego Przymierza*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 29(1982) z. 2, 216.

<sup>60</sup> Zob. JUSTYN, *Dialogus cum Tryphone Judaeo*: PG 6, 627; IRENEUSZ, *Adversus haereses*, 3, 22, 4: PG 7, 956; TERTULIAN, *De carne Christi* 17: PL 2, 751-770.

<sup>61</sup> J. FŁOROWSKI, *Matka Boża zawsze Dziewica...*, 174.

<sup>62</sup> A. KRUPA, *Maryja. Dziewictwo Maryi*, w: *Katolicyzm A-Z*, Łódź 1989, 260.

<sup>63</sup> BF 608: *który się poczył z Ducha Świętego, narodził się z Maryi Panny*.

Symbol Epifaniusza z 374 roku przyjął już stwierdzenie wyraźnie określające Maryję jako Matkę-Dziewicę<sup>64</sup>. Podobnie uczynił to Symbol Konstantynopolski, ułożony na II Soborze Powszechnym (381 r.)<sup>65</sup>.

Powyższą naukę potwierdził również list św. Syrycjusza, papieża, do Anyzjusza, biskupa Tesaloniki z 392 roku. Trudno jednoznacznie potwierdzić autentyczność papieskiego autorstwa tego listu, ze względu jednak na treści w nim zawarte warto się nim zająć. Powyższy list nie podaje żadnej decyzji i nie jest też dokumentem nieomylnego nauczania, ale stanowi świadectwo wiary Kościoła. Autor listu bowiem, wyjaśniając naukę o braciach Jezusa, podkreślił naukę o dziewictwie Matki<sup>66</sup>.

Śledząc poszczególne dokumenty kościelne, wysokiej rangi, można nawet pokusić się o stwierdzenie, że obecność nauki o Maryi zawsze Dziewicy stanowiła wielokrotnie pewien znak rozpoznawczy autentycznej nauki katolickiej. Bardzo wyraźnie zaznaczył to św. Leon w liście do patriarchy Konstantynopola, napisanym zaledwie na dwa lata przed Soborem Chalcedońskim (449 r.) przeciwko Eutychesowi. W liście tym papież wymienił trzy podstawowe artykuły wiary katolickiej: 1. wiarę w Boga Ojca, 2. wiarę w Jego Syna Jednorodzonego i 3. wiarę w to, że Syn Boży narodził się z Ducha Świętego i Dziewicy Maryi. Święty Leon wykazywał, że te trzy artykuły wiary stanowią skuteczną ochronę przeciw wszystkim heretykom<sup>67</sup>.

Wśród ważnych tekstów dogmatycznych wymienia się także orzeczenia Synodu Laterańskiego z 649 roku. Był to synod partykularny, jednakże bardzo częste powoływanie się Tradycji na jego orzeczenia nadaje im dzisiaj wartość prawie równą decyzjom soborowym. Kanon trzeci wspomnianego Synodu nazywa Maryję niepokalaną Bogarodzicą Dziewicą i wyraźnie zaznacza, że będąc Dziewicą porodziła Syna Bożego i po narodzeniu Dziewicą pozostała<sup>68</sup>.

<sup>64</sup> TAMŻE, 613: *On to dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił i przyjął ciało, to znaczy prawdziwie narodził się z Maryi zawsze Dziewicy* [podkr. moje – D.K.] *za sprawą Ducha Świętego.*

<sup>65</sup> TAMŻE, 617: *który dla nas i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba i przyjął ciało za sprawą Ducha Świętego z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem.*

<sup>66</sup> A. KRUPA, *Maryja...*, 262.

<sup>67</sup> TAMŻE, 222: [Eutyches] *mógł przecież zatroszczyć się o przyjęcie z Tradycji tego wspólnego i niekwestionowanego wyznania wiary, jakie składa cała społeczność wiernych, mianowicie że wierzy w Boga Ojca Wszechmogącego i w Jezusa Chrystusa Syna Jego jednorodzonego a Pana naszego, który narodził się z Ducha Świętego i z Maryi Dziewicy. Te trzy zdania rozbijają wymysły prawie wszystkich heretyków.*

<sup>68</sup> TAMŻE, 263: *w sposób szczególny i prawdziwy bez nasienia z Ducha Świętego poczęła, bez naruszenia dziewictwa porodziła i pozostała także dziewicą po narodzeniu.*

Mniej sprecyzowaną naukę o dziewictwie zawiera Symbol Toledański, ułożony na XI Synodzie w Toledo w 675 roku, czyli dwadzieścia sześć lat po Synodzie Laterańskim. Symbol Toledański nazywa Maryję Dziewicą w punktach wyjaśniających naukę o pochodzeniu Osób Trójcy Świętej i o Theotokos<sup>69</sup>.

W tradycji chrześcijańskiej przyjmowano powszechnie, że Maryja była dziewicą przed, w czasie i po narodzeniu Chrystusa. Tę prawdę można odnaleźć w nowotestamentowych pismach apokryficznych, jak również w nauce uczniów apostołów, między innymi w pismach św. Ignacego Antiocheńskiego<sup>70</sup>. Również św. Justyn, nawiązując do prorocstwa Izajasza (7, 14) o matce Emmanuela, głosił dziewicze poczęcie Syna Bożego, wskazując na Wszehmoc Boga sprawiającego to zdarzenie<sup>71</sup>. Wielu Ojców Kościoła, między innymi Orygenes, św. Ireneusz, św. Klemens Aleksandryjski, uważało dziewictwo Maryi ante partum i in partu za prawdę wiary. Św. Cyryl Aleksandryjski, w odniesieniu do nauki o Bożym macierzyństwie podkreślał, że Maryja z pełnym prawem jest nazywana Bogarodzącą i Dziewicą Matką<sup>72</sup>. Jednakże wyrażenie, jednoznacznie określające dziewictwo Maryi po zrodzeniu Chrystusa: *Aeiparthenos - Semper Virgo*, można odnaleźć dopiero na początku IV wieku w pismach Piotra z Aleksandrii<sup>73</sup>.

U podstaw tytułu Maryi „zawsze Dziewicy” leżała podejmowana przez wielu Ojców Kościoła, między innymi przez św. Augustyna, interpretacja pytania Maryi skierowanego do anioła: *Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?* (Łk 1, 35). Augustyn dostrzegał w powyższym pytaniu dowód na ślub dziewictwa, który Maryja złożyła Bogu<sup>74</sup>. Podobnie tłumaczy ten tekst Tertulian i Proklus, interpretując go w świetle J 1, 13: *Kto nie narodził się z woli męża [...] ani z krwi, lecz z Boga się narodził*<sup>75</sup>.

Podsumowując ten punkt, należy podkreślić, że podobnie jak dogmat Bożego macierzyństwa Maryi, tak i prawda o Jej dziewictwie miała w interpretacji Ojców Kościoła wymiar chrystologiczny. Dziewicze poczęcie i narodziny Chrystusa objawiały Jego Boską

<sup>69</sup> BF 631: *Również wierzymy, że Ojciec i Syn i Duch Święty są jednej substancji, nie twierdząc jednak, jakoby Maryja Dziewica stała się Matką całej Trójcy, lecz tylko Syna [...] Przez wzgląd na fakt narodzenia się z Maryi Dziewicy należy wierzyć, że [Syn] jest i urodzony i stworzony i przeznaczony.*

<sup>70</sup> IGNACY ANTIOCHENSKI, *List do Smyrnieńczyków*: PG 5, 708.

<sup>71</sup> JUSTYN, *Dialogus cum Tryphone Judaeo*, 380.

<sup>72</sup> W. SARYCZEW, *O kulcie Matki Bożej...*, 157.

<sup>73</sup> S. DE FIORES, *Maria nella teologia contemporanea*, Roma 1987, 439.

<sup>74</sup> J. KUDASIEWICZ, *Matka Odkupiciela...*, 42.

<sup>75</sup> TAMŻE, 133.

naturę. Dlatego też prawda o dziewictwie Maryi była postrzegana przez Ojców jako niezbędna dla wcielenia Logosu<sup>76</sup> i staje się podstawą nauki o realnym przyjęciu ciała przez Chrystusa, czemu sprzeciwiali się dokeci<sup>77</sup>, przypisujący Chrystusowi jedynie pozorne lub jakieś niebieskie ciało. Dlatego też naukę Ojców Kościoła o dziewictwie Maryi należy przyjąć jako wspólne dziedzictwo i niejako fundament zarówno tradycji wschodniej, jak i zachodniej<sup>78</sup>.

### 3. Dziewictwo Maryi - wspólnota wiary Wschodu i Zachodu

Doktryna Kościoła prawosławnego o wiecznym dziewictwie Maryi nie różni się w zasadzie od doktryny Kościoła katolickiego. W obydwu ujęciach omawianej prawdy można dostrzec ogromną różnorodność interpretacji, które wynikają właśnie ze specyfiki teologicznych tradycji obydwu Kościołów.

Wspólnotę wiary tradycji katolickiej z prawosławną w zakresie dziewictwa Bogarodzicy można wykazać, śledząc kilka wybranych wypowiedzi Nauczycielskiego Urzędu Kościoła z okresu od jedenastego stulecia.

Wiele dokumentów Kościoła katolickiego podkreśla prawdę o dziewictwie Maryi, przy okazji omawiania innych zagadnień, jak choćby Konstytucja Sykstusa IV z 1483 roku „*Grave nimis*”<sup>79</sup>. Jednakże można znaleźć i wypowiedzi odnoszące się bezpośrednio do dziewictwa Matki Bożej. Jasno podkreślił tę naukę Paweł IV w Konstytucji *Cum quorundam*<sup>80</sup> z 1555 roku. Podobnie wyraził tę prawdę Pius XII, ogłaszając w 1950 roku dogmat wniebowzięcia Matki Bożej konstytucją *Munificentissimus Deus*<sup>81</sup>. Powyższe przykłady wskazują, że podobnie jak w tradycji wschodniej, tak i tutaj dziewic-

<sup>76</sup> M. MACIOŁKA, *Dziewictwo Maryi*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 4, Lublin 198...., 613.

<sup>77</sup> Zob. W. ŁYDKA, *Dokeci*, w: TAMŻE, 30-31: *Dokeci - zwolennicy poglądów gnostyckich i monofizycznych, przypisujący Jezusowi Chrystusowi tylko ciało pozorne lub niebiańskie z uwagi na Jego Bosko-ludzką jedność*.

<sup>78</sup> Zob. D. KALIŃSKI, *Teologiczne tradycje nauki o Najświętszej Maryi Pannie...*, 26-28.

<sup>79</sup> Zob. BF 265-266.

<sup>80</sup> TAMŻE, 267: *W trosce o wiernych upominamy [...] tych, którzy twierdzą, [...] że Najświętsza Maryja Panna [...] nie pozostała w nienaruszoności dziewictwa przed narodzeniem, przy narodzeniu i po narodzeniu*.

<sup>81</sup> TAMŻE, 277: *Czczigodna Matka Boga [...] w jednym i tym samym dekreście przeznaczenia, niepokalana w swoim poczęciu, nienaruszenie dziewicza w Boskim macierzyństwie*.

two ściśle łączy się z zagadnieniem Bożego macierzyństwa Maryi, stanowiąc podstawę dla formułowania innych prawd. W nauczaniu Chrystusa macierzyństwo jest zestawiane z dziewictwem, ale jest też od niego odróżniane<sup>82</sup>.

Zachodnia tradycja teologiczna ujmuje zagadnienie w różnych aspektach. Wskazuje się na dziewictwo jako znak ubóstwa, pokory, oczekiwania Boga, który sam tylko może napełnić swoich wybranych<sup>83</sup>. Taka postawa wcale nie oznacza pustki czy bierności. Maryja bowiem, decydując się na życie w dziewictwie, świadomie odpowiedziała Bogu na Jego obietnicę bliskości, zażyłości i przyjaźni, wyrażonej w formie pozdrowienia: „Pan z Tobą”<sup>84</sup>.

Dziewictwo Bogarodzicy to także znak nieobecności miłości erotycznej, poprzez którą w porządku naturalnym Bóg powołuje do życia nową istotę ludzką<sup>85</sup>. Maryja przyjęła ten stan dobrowolnie, ze względu na Boga, przy pomocy szczególnej łaski Bożej<sup>86</sup>.

Dziewictwo Maryi znaczy też, że człowiek nie jest zdolny do zbawienia samego siebie i nie może być istotą doskonałą<sup>87</sup>. W tym punkcie należy zwrócić uwagę na to, że dziewictwo Maryi nie czyni Jej automatycznie świętą. Dziewictwo bowiem i świętość łączą się w Jej osobie, ale stanowią dwie różne płaszczyzny, których nie należy stawiać w bezpośrednim związku ze sobą<sup>88</sup>. Jednakże świętość i dziewictwo mają to samo źródło, są bowiem darem Pana. Ewangelia według św. Łukasza (1, 34) uczy, że Maryja dlatego jest dziewicą, ponieważ jest „pełna łaski” i żyje w bliskości Pana, to natomiast uzdolniło Ją do odpowiedzi Bogu na Jego łaskę, poprzez pragnienie i wybór dziewictwa (1 Kor 7, 32)<sup>89</sup>.

Dziewictwo Theotokos jest również znakiem „nowości”, czyli znakiem dokonania przez Boga nowego aktu, dzięki któremu można mówić o wypełnieniu się czasu (Ga 4, 4) i bliskości Królestwa Bożego (Mt 4, 17)<sup>90</sup>.

Wreszcie, najważniejszym chyba aspektem dziewictwa, jest jego sakralność. Dar dziewictwa bowiem jest dla Maryi sposobem Jej „konsekracji”, czyli swoistego wyłączenia i wybrania, aby stała się

<sup>82</sup> Pius XII, *Munificentissimus Deus*, 20 (dalej: MD).

<sup>83</sup> M. THURIAN, *Maryja, Matka Pana, figura Kościoła*, Warszawa 1992, 45-46.

<sup>84</sup> J. KUDASIEWICZ, *Matka Odkupiciela...*, 38.

<sup>85</sup> M. THURIAN, *Maryja, Matka Pana...*, 46.

<sup>86</sup> Por. MD 20.

<sup>87</sup> M. THURIAN, *Maryja, Matka Pana...*, 46.

<sup>88</sup> Por. J. H. NICOLAS, *La virginité de Marie. Étude théologique*, Fribourg 1962, 83.

<sup>89</sup> Por. J. KUDASIEWICZ, *Matka Odkupiciela...*, 43.

<sup>90</sup> M. THURIAN, *Maryja, Matka Pana...*, 47-48.

w sposób cudowny Matką Mesjasza<sup>91</sup>. Była wprawdzie poślubiona Józefowi, ale dochowała przyrzeczenia dziewictwa. Natomiast macierzyństwo, które się w Niej wypełniło, jest owocem zstąpienia Ducha Świętego na Nią i darem Bożym, postrzeganym jako odpowiadź Boga na ludzkie oczekiwanie kobiety izraelskiej<sup>92</sup>.

Dziewictwo i macierzyństwo Maryi są ze sobą nierozdzielnie związane. Nie sposób bowiem zrozumieć tajemnicy Maryi i Chrystusa bez tajemnicy dziewiczego poczęcia. Dlatego Kościół czci Ją w jedności tej tajemnicy jako Dziewicę-Matkę<sup>93</sup>, przy czym dziewictwo Maryi przyjmuje się jako nadprzyrodzony przywilej udzielony Jej właśnie ze względu na Boże macierzyństwo<sup>94</sup>.

Na tej podstawie nazywa się Dziewicę-Matkę dziewicą płodną. Jej płodność wyraża się na płaszczyźnie cielesnej przez zrodzenie Syna i na płaszczyźnie duchowej przez „płodność miłością”, która czyni Maryję Matką wszystkich dzieci Bożych<sup>95</sup>, czyli Kościoła. Znaczenie zaś tego dziewiczego wyboru Maryi jest dla życia Kościoła bardzo ważne, ponieważ ukazuje walor duchowego macierzyństwa-ojcostwa<sup>96</sup>, które Dziewica-Kościół ma za zadanie realizować.

Tradycja teologiczna Wschodu i Zachodu bardzo często wprowadza analogię między dziewiczym macierzyństwem Maryi i Kościoła. Zarówno bowiem zadaniem Bogarodzicy, jak i Kościoła jest oddanie się Chrystusowi i pełne zwrócenie się ku wszystkim ludziom<sup>97</sup>. Dziewica Maryja stała się w swoim życiu przykładem macierzyńskiego uczucia, które ma ożywiać Kościół w jego apostołskim posłannictwie<sup>98</sup>. Rodzenie chrześcijan przez Kościół ujmuje się przy pomocy tych samych terminów, w jakich wyraża się zrodzenie przez Maryję Chrystusa<sup>99</sup>. Wobec powyższego, synowie Kościoła, podobnie jak Chrystus, poczynani są z Ducha Świętego i rodzeni z Boga<sup>100</sup>.

Powyższe przykłady wyrażają prawdę, że Maryja *pozostaje dla Kościoła nieustającym wzorem jako dziewica i matka*<sup>101</sup>. Na wzór Maryi Kościół jest „dziewicą” wierną swemu Oblubieńcowi<sup>102</sup>.

<sup>91</sup> TAMŻE, 45.

<sup>92</sup> MD 20.

<sup>93</sup> Por. J. KUDASIEWICZ, *Matka Odkupiciela...*, 135.

<sup>94</sup> M. MACIOŁKA, *Dziewictwo Maryi...*, 612.

<sup>95</sup> J. KUDASIEWICZ, *Matka Odkupiciela...*, 136.

<sup>96</sup> F. CECCHIN, *W poszukiwaniu Maryi*, Warszawa 1989, 81.

<sup>97</sup> S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Matka naszego Pana*, Tarnów 1992, 44.

<sup>98</sup> LG 65.

<sup>99</sup> T. STUDY, *Maryja wzorem pielgrzymującego Kościoła*, „Ateneum Kapłańskie” 91(1988) 411.

<sup>100</sup> LG 64.

<sup>101</sup> RM 42. Zob. także J. ESQUERDA BIFET, *La mediación de Maria. Aspectos específicos de la enciclica Redemptoris Mater*, „Estudios Marianos” 40(1989) 247.

<sup>102</sup> F. CECCHIN, *W poszukiwaniu Maryi...*, 80.



Omawiana idea, zaczerpnięta z tradycji patrystycznej, jest żywa nie tylko w prawosławiu, ale i w zachodniej tradycji kościelnej, tym bardziej że głosiła ją i wielu zachodnich Ojców Kościoła, między innymi św. Augustyn<sup>103</sup> czy wcześniej św. Ambroży<sup>104</sup>. Dlatego też bardzo często i chętnie, w teologii katolickiej, określa się dziewictwo Maryi jako prototyp Kościoła<sup>105</sup>, który stanowi miarę Nowego Izraela z Ducha<sup>106</sup>.

W Maryi jako prototypie Kościoła zawiera się wiele ważnych idei, na miarę współczesnych czasów. Dotyczy to choćby elementu kobiecości w Kościele<sup>107</sup>, tak często podejmowanego ostatnio przez teologię feministyczną. Niezmiernie ważna jest również płaszczyzna sakramentalnej posługi Kościoła, w której wysoko ceni się czystość i dziewictwo na wzór Maryi. Tę zaś płaszczyznę dopełnia idea wierności Bogu. Kościół na wzór Maryi nie może *czudzołożyć z obcymi bożkami*<sup>108</sup>, jak to często czynił Lud Starego Przymierza.

Jednakże dziewictwo Maryi to nie tylko forma trwania przy Panu, lecz także forma miłości do człowieka. Dziewictwo Maryi jest przecież płodne miłością<sup>109</sup>. Po zwiastowaniu Maryja poszła służyć pomocą Elżbiecie (Łk 1, 39-56).

W świetle tych interpretacji dziewictwa Maryi, warto zastanowić się nad tym, jaki jest sens tej prawdy w tradycji katolickiej. Na pierwszy plan wysuwa się chrystologiczny sens dziewictwa: Dziewicze poczęcie i narodziny Jezusa są znakiem Jego Boskiego Synostwa<sup>110</sup> i funkcji Nowego Adama<sup>111</sup>.

Dziewictwo Bożej Rodzicielki ma też sens historiozbowczy: Jezus Chrystus jako początek nowego stworzenia i pełni zbawienia jest wyłącznym i darmowym darem Boga<sup>112</sup>. Będąc Nowym Adamem, przyszedł na świat dzięki działaniu samego Boga, jak pierwszy Adam. Można więc powiedzieć, że dziewicze poczęcie Jezusa to zwykły

<sup>103</sup> Zob. AUGUSTYN, *Sermo* 37: PL 38, 221-235.

<sup>104</sup> Zob. AMBROŻY, *Expositio Evangelii secundum Lucam*: PL 15, 1555a.

<sup>105</sup> Por. M. MACIOŁKA, *Dziewictwo Maryi...*, 613.

<sup>106</sup> W. BEINERT, *Maria und die Kirche - heute*, Leutesdorf am Rhein 1974, 18.

<sup>107</sup> H.U. VON BALTHASAR, *Maryja w nauce i pobożności Kościoła*, w: *Dlaczego właśnie Ona? Soborowa teologia maryjna*, red. J. RATZINGER, H.U. VON BALTHASAR, R. GRABER, Warszawa 1991, 43.

<sup>108</sup> Por. TAMŻE, 44-45.

<sup>109</sup> J. KUDASIEWICZ, *Matka Odkupiciela...*, 43.

<sup>110</sup> M. MACIOŁKA, *Dziewictwo Maryi...*, 613.

<sup>111</sup> Por. G. SENDERSKI, *Ewangelia dzieciństwa Jezusa według Mateusza w współczesnym nauczaniu Kościoła*, w: *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim*, red. J. KUDASIEWICZ, Lublin 1991, 211.

<sup>112</sup> Por. J. KUDASIEWICZ, *Matka Odkupiciela...*, 135.

sposób działania Boga w historii zbawienia<sup>113</sup>. Maryja Dziewica natomiast współdziałała jako stworzenie w zbawczej ekonomii, co pozwala ujmować tę rzeczywistość integralnie jako „dziewicze macierzyństwo w wierze”<sup>114</sup>.

Na koniec można dodać, że dziewicze macierzyństwo Maryi stało się znakiem Bożej miłości i transcendencji Syna, Boga-Człowieka<sup>115</sup> i jest prawdą ściśle związaną z tajemnicą Trójcy Świętej.

To podsumowujące zestawienie dwóch tradycji teologicznych: wschodniej i zachodniej pozwala stwierdzić, że mimo często odmiennej metody badania prawdy, obydwie tradycje są w większości ujęć zbieżne i wzajemnie się uzupełniają. Pewne różnice nadają jedynie swego rodzaju koloryt, pozwalający umieszczać daną naukę w odpowiedniej tradycji, nie stanowią natomiast istotnych rozbieżności. Dla katolików szczególnym znakiem tożsamości teologicznej wschodniej i zachodniej tradycji, także w zakresie zagadnienia dziewictwa Bogarodzicy Maryi<sup>116</sup>, jest z pewnością doświadczenie katolickich Kościołów obrządku wschodniego<sup>117</sup>, które w wyrażaniu prawd teologicznych posługują się przede wszystkim językiem liturgii, w którym bardzo ceni się symbole. Teologia zachodnia również posługuje się tą formą języka, jednakże nie przyznaje mu aż tak wielkiego znaczenia.

#### 4. Podsumowanie

Analiza prawdy dziewictwa Maryi w tradycji teologicznej Wschodu i Zachodu wykazuje, że zarówno teologia katolicka, jak i prawosławna nie przeciwstawiają się sobie, ale się wzajemnie uzupełniają. Podobieństwo nie znaczy, oczywiście, identyczności.

Przy porównaniu teologii prawosławnej i katolickiej można zauważyć pewne cechy w sposób szczególnie charakteryzujące obydwie tradycje teologiczne.

Teologia prawosławna, stając wobec tajemnicy zbawczego działania Boga w świecie i w Maryi, stara się zgłębiać to misterium przede

<sup>113</sup> TAMŻE, 40 i 42.

<sup>114</sup> J. ALFARO, *Cristologia e antropologia*, Assisi 1974, 245. Zob. także J. RATZINGER, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 1970, 223-224 i 228.

<sup>115</sup> M. MACIOŁKA, *Dziewictwo Maryi...*, 613.

<sup>116</sup> Por. D. KALIŃSKI, *Wschodnia i zachodnia tradycja teologiczna w nauczaniu Władcy Andrzeja Szeptyckiego o Matce Bożej*, w: *Nosicielka Ducha. Pneumatofora*, red. J. WOJTKOWSKI, S.C. NAPIÓRKOWSKI, Lublin 1998, 75.

<sup>117</sup> Zob. TAMŻE, 78-83.

wszystkim poprzez wewnętrzne, można powiedzieć, mistyczne przeżycie i wypowiedzieć je językiem liturgii. Czyni to więc, uciekając się do świata symboli, znaków<sup>118</sup>. Dla teologii prawosławnej działanie Boga jest tajemnicą, której do końca nie można wyrazić słowami.

Teologia katolicka natomiast stara się wniknąć w głąb Bożych tajemnic poprzez usystematyzowanie nauki o Bogu, mniej natomiast wyeksponowana jest sfera wewnętrznego przeżycia. Odnosi się wrażenie, że teologia i liturgia, sprawowanie kultu - w katolicyzmie cieszą się wobec siebie pewną autonomią i pozornie stanowią jakby odrębne jednostki.

Ks. dr Dariusz Kaliński  
Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie

ul. Św. Maksymiliana 2  
62-510 Konin  
E-mail: dkalinski@diecezja.wloclawek.pl

## La verginità di Maria nella tradizione della Chiesa dell'Oriente e dell'Occidente

(Riassunto)

L'analisi della verità sulla maternità Divina e verginità di Maria nella tradizione teologica Orientale e Occidentale dimostra che la teologia cattolica e quella ortodossa non sono contrarie, ma si completano a vicenda. La somiglianza non significa ovviamente l'identità.

Nel confronto tra la teologia ortodossa e cattolica si possono notare certi tratti caratterizzanti in modo particolare le due tradizioni teologiche.

La teologia ortodossa di fronte al mistero dell'azione salvifica di Dio nel mondo e in Maria, cerca di approfondire questo mistero soprattutto attraverso un'esperienza interna, si può chiamarla anche mistica, e di esprimerlo con il linguaggio della liturgia. Lo fa dunque ricorrendo al mondo di simboli e segni. Per la teologia ortodossa l'azione di Dio è un mistero, impossibile da esprimere fino in fondo con le parole.

La teologia cattolica invece cerca di penetrare dentro i misteri Divini sistematizzando l'insegnamento su Dio, in modo meno vistoso invece viene esposta la sfera dell'esperienza interna. Si ha l'impressione che la teologia e la liturgia, l'esercitazione del culto, nel catolicesimo godono di una certa autonomia nei propri confronti e apparentemente costituiscono una specie di unità separate.

<sup>118</sup> Por. W. HRYNIEWICZ, *Staroruska teologia paschalna*, Warszawa 1993, 16-17.